

Sygn. akt III AUa 1424/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bożena Grubba
Sędziowie:	SSA Lucyna Ramlo SSO del. Alicja Podlewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Gdańsku

sprawy T. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji T. K.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 13 maja 2013 r., sygn. akt IV U 211/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1424/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 stycznia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił T. K. przeliczenia emerytury. W uzasadnieniu wydanej decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni decyzją z dnia 12 grudnia 2012 roku uzyskała prawo do emerytury. W przedmiotowej decyzji zostało zaprezentowane pełne wyliczenie kwotowe przyznanego świadczenia. Nadto organ rentowy podniósł, że przeliczenie emerytury może nastąpić, jeżeli wnioskodawczyni dostarczy dokumenty potwierdzające nieuwzględnione dotychczas okresy składkowe lub nieskładkowe albo nowe dowody dotyczące osiągniętego wynagrodzenia za okres przypadający przed dniem przyznania emerytury. Jeżeli po przyznaniu emerytury świadczeniobiorca podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu wysokość emerytury ulega ponownemu ustaleniu na zasadach określonych w art. 108 ustawy tj. na wniosek zgłoszony nie wcześniej niż po upływie roku kalendarzowego lub po ustaniu ubezpieczeń emerytalnego i rentowego.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiodła T. K., która wniosła o wyrównanie i podwyższenie przyznanego świadczenia emerytalnego albowiem nie została jej doliczona składka emerytalna potrącona ze świadczenia emerytalnego męża, źle obliczono również świadczenie z (...) Fabryki (...) oraz nie doliczono zarobku w szkole.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał całkowicie zaskarżoną decyzję i wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2013r. Sąd Okręgowy we Włocławku - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne. T. K. urodziła się (...). Z dniem 4 września 1967 roku będąc uczennicą Szkoły Zawodowej we W. przy Zakładzie (...) zawarła z zakładem umowę o naukę zawodu ślusarza. W okresie nauki wnioskodawczyni miała otrzymywać wynagrodzenie w systemie miesięcznym na pierwszym roku nauki w wysokości 150zł., na drugim roku nauki w wysokości 320zł., na trzecim roku wynagrodzenie godzinowe według najniższej kategorii płac pracowników dniówkowych. Za każdą opuszczoną bez usprawiedliwienia godzinę zatrudnienia w zakładzie pracy odwołującej potrącane było 150 części miesięcznego wynagrodzenia w wieku od 14 do 16 lat i 200 części miesięcznego wynagrodzenia powyżej 16 lat. Z dniem 1 lipca 1970 roku T. K. została przyjęta na wstępny staż na stanowisko ślusarza. Stanowisko montera mechanizmów zegarowych zostało powierzone wnioskodawczyni z dniem 1 lipca 1975 roku. W okresach od 1 stycznia 1975r. do 30 czerwca 1975r., od 13 lutego 1980r. do 18 lutego 1981r. i od 17 czerwca 1981r. do 18 czerwca 1983r. odwołująca korzystała z urlopu wychowawczego. Na mocy porozumienia stron stosunek pracy T. K. został rozwiązany z dniem 18 czerwca 1983r. Jako szwaczka T. K. pracowała będąc zatrudnioną w (...) Przedsiębiorstwie (...) w T. M. Zakład (...) od 1 września 1988r. do 22 grudnia 1988r. Z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej wnioskodawczyni była zgłoszona do systemu ubezpieczeń społecznych w okresach od 1 lutego 1989r. do 31 grudnia 2000r. i od 1 czerwca 2009r. do 7 stycznia 2010r. W zakreślonym czasookresie T. K. nie oprowadzała należnych składek na ubezpieczenie społeczne. Będąc osobą współprowadzącą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu społecznemu od 1 czerwca 2007r. do 1 czerwca 2008r. Decyzją z dnia 12 grudnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawczyni emeryturę w wysokości 767,70zł. brutto. W dniu 31 grudnia 2012 roku T. K. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wyrównanie i podwyższenie świadczenia emerytalnego o 200zł. W odpowiedzi decyzją z dnia 8 stycznia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił T. K. przeliczenia emerytury. W uzasadnieniu wydanej decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni decyzją z dnia 12 grudnia 2012 roku uzyskała prawo do emerytury. W przedmiotowej decyzji zostało zaprezentowane pełne wyliczenie kwotowe przyznanego świadczenia. Nadto organ rentowy podniósł, że przeliczenie emerytury może nastąpić, jeżeli wnioskodawczyni dostarczy dokumenty potwierdzające nieuwzględnione dotychczas okresy składkowe lub nieskładkowe albo nowe dowody dotyczące osiągniętego wynagrodzenia za okres przypadający przed dniem przyznania emerytury. Jeżeli po przyznaniu emerytury świadczeniobiorca podlegał ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu wysokość emerytury ulega ponownemu ustaleniu na zasadach określonych w art. 108 ustawy tj. na wniosek zgłoszony nie wcześniej niż po upływie roku kalendarzowego lub po ustaniu ubezpieczeń emerytalnego i rentowego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zważył, iż odwołanie było bezzasadne w związku z czym podlegało oddaleniu. Jak słusznie bowiem podniósł organ rentowy w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość (art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Składając zaś wniosek o podwyższenie przyznanego świadczenia odwołująca ograniczyła się do wysunięcia żądania otrzymywania emerytury o 200zł. wyższej nie powołując się przy tym na żadne nowe dowody, bądź okoliczności nie uwzględnione dotychczas przez organ rentowy. Ustosunkowując się natomiast do podniesionych przez T. K. zarzutów opisanych w treści odwołania Sąd Okręgowy podniósł, iż okazały się one chybione i nie mogły rzutować na zmianę zaskarżonej decyzji. Okresy składkowe wyliczone przez

organ rentowy zostały dokonane zgodnie z przedłożoną dokumentacją. Wyliczony okres składkowy i nieskładkowy obejmuje bowiem okres zatrudniania wnioskodawczynie w Zakładzie (...) od 4 września 1967r. do 18 czerwca 1983r., zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w T. M. Zakład (...) od 1 września 1988r. do 22 grudnia 1988r. oraz okres od 1 czerwca 2007r. do 1 czerwca 2008r. kiedy podlegała zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych jako osobą współprowadząca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą. Łącznie 12 lat, 9 miesięcy i 10 dni okresów składkowych oraz 3 lata 5 miesięcy i 7 dni okresów nieskładkowych. W tym miejscu podkreślić należy bowiem czego pełną świadomość ma wnioskodawczynie, że zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 grudnia 1998 roku (Dz. U. 2009, nr 153, poz. 1227 t. jedn) przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. Okresami nieskładkowymi w myśl art. 7 ust. 5 cytowanej ustawy są zaś okresy urlopu wychowawczego i bezpłatnego. Wbrew również zapatrywaniu wnioskodawczynie organ rentowy uwzględnił T. K. okres prowadzenia wraz z mężem działalności gospodarczej jednakże jedynie w wymiarze 2 miesięcy i 13 dni, gdyż tylko w tym czasookresie były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne (art. 5 ust. 4 pkt 2 cyt. ustawy). Nadmienić również należy odnośnie nauki wnioskodawczynie w Zakładzie (...) we W., iż Sąd nie mógł uwzględnić za ten okres wynagrodzenia, gdyż jak wynika z zawartej umowy o naukę zawodu wnioskodawczynie miała otrzymywać wynagrodzenie w systemie miesięcznym na pierwszym roku nauki w wysokości 150zł., na drugim roku nauki w wysokości 320zł., na trzecim roku wynagrodzenie godzinowe według najniższej kategorii płac pracowników dniówkowych. Za każdą opuszczoną bez usprawiedliwienia godzinę zatrudnienia w zakładzie pracy odwołującej potrącane było 150 części miesięcznego wynagrodzenia w wieku od 14 do 16 lat i 200 części miesięcznego wynagrodzenia powyżej 16 lat. Sąd nie dysponował natomiast danymi odnośnie liczby opuszczonych przez T. K. dni. Reasumując poczynione powyżej rozważania Sąd Okręgowy uznając bezzasadność podnoszonych przez wnioskodawczynię zarzutów dokonał na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. oddalenia jej odwołania. Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy zauważył, mając na uwadze przytoczoną przez wnioskodawczynię na rozprawie argumentację, że fakt pobierania przez koleżanki odwołującej się wyższej emerytury nie świadczy automatycznie o zasadności wysuniętych żądań. Świadczenia wypłacane z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są bowiem w pełni skorelowane z indywidualnym przebiegiem zatrudniania i uzyskiwanymi zarobkami przez ubezpieczonego. Każdy ubezpieczony posiada bowiem swoje indywidualne konto ubezpieczeniowe rejestrujące przebieg ubezpieczenia na przestrzeni całego życia i dane innych podmiotów nie mają jakiegokolwiek wpływu na sytuację prawną wnioskodawczynie.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła ubezpieczona, wskazując, że decyzja z dnia 8 stycznia 2012r. jest dla niej krzywdząca. W ocenie skarżącej jej emerytura jest źle obliczona. Nie jest doliczony rok pracy w Zakładzie (...) jako osoba współpracująca. Nadto apelująca wskazała, iż były dokonane potrącenia na ubezpieczenie społeczne i składkę emerytalną. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie chce zrobić rozliczenia, na co potrącają co miesiąc 400 zł. Komornik nie ma obowiązku informować dłużników. Decyzja o przyznaniu emerytury jest krzywdząca, gdyż jest zaniżona o 260 zł miesięcznie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej T. K. okazała się bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu i nie wzruszają go zarzuty wywiedzionej apelacji, przy czym Sąd II instancji nie podzielił oceny prawnej stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy przyjmuje przy tym za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, co czyni zbędnym ich ponowne powoływanie.

Przypomnieć należy, iż ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji z dnia 8 stycznia 2013r., którą organ rentowy odmówił przeliczenia jej emerytury. Istotnym jest, że decyzja ta została wydana na skutek wniosku ubezpieczonej z dnia 31 grudnia 2012r. „o wyrównanie i podwyższenie mojego świadczenia emerytalnego o 200 zł miesięcznie, ponieważ jest zaniżone (źle obliczone) tj. 635 zł + 200 zł = 8035,50 gr” /k. 40 ar/ uzupełnionego pismem z dnia 1 stycznia 2013r. o treści: „proszę o podwyższenie mojego świadczenia emerytalnego o 200 zł miesięcznie, ponieważ jest źle obliczone – zaniżone 713,93+200=913,93 zł” /k. 41 ar/. Zaznaczyć należy, iż wskazane wnioski złożone zostały w otwartym terminie do złożenia odwołania od dwóch decyzji z dnia 12 grudnia 2012r. ustalających prawo i wysokość

przyznanej ubezpieczonej emerytury. W konsekwencji, chociaż przedmiotowe odwołanie formalnie dotyczy decyzji z dnia 8 stycznia 2013r., to ponieważ w istocie potwierdza ona prawidłowość obu decyzji z dnia 12 grudnia 2012r. i wydana została zanim te stały się ostateczne, otwiera ono drogę do merytorycznej kontroli decyzji organu rentowego w zakresie wyliczenia wysokości przyznanej ubezpieczonej emerytury. Z tego też względu dokonana przez Sąd I instancji ocena prawidłowości decyzji z dnia 08 stycznia 2012r. na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej jest nieuprawniona, skoro w dacie jej wydania, decyzje o przyznaniu emerytury nie były prawomocne.

Wskazać należy, iż w pierwszej decyzji z dnia 12 grudnia 2012r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej emeryturę od dnia 1 października 2012r., wskazał na matematyczne wyliczenie jej wysokości /zgodnie z art. 53 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /t.j. Dz. U. z 2013, poz. 1440, dalej ustawa emerytalna/ - 713,93 zł, w myśl art. 26 ustawy emerytalnej – 767,70 zł i ostatecznie łączącego obie te metody obliczenia po myśli art. 183 ustawy emerytalnej – 748,89z zł/ i wskazał, że tak wyliczona emerytura zostaje zawieszona, ponieważ jest świadczeniem mniej korzystnym /k. 35-36 ar/. W drugiej decyzji z dnia 12 grudnia 2012r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej emeryturę od dnia 1 października 2012r., wskazał na matematyczne wyliczenie jej wysokości zgodnie z art. 26 ustawy emerytalnej - 767,70 zł, wymienił okresy nie uwzględnione do jej obliczenia i opisał dokonane potrącenia i odliczenia /k. 38-39 ar/. Zwrócić można uwagę, iż decyzja z dnia 1 marca 2013r. /k. 44 ar/ waloryzująca świadczenie przyznane w kwocie 767,70 zł, potwierdza, iż faktycznie realizowana przez organ rentowy była wypłata świadczenia wyższego, tj. obliczonego zgodnie z art. 26 ustawy emerytalnej. W konsekwencji też, zupełnie chybiona jest podniesiona w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji z dnia 8 stycznia 2013r. argumentacja, odnosząca się wyłącznie do emerytury obliczonej na mocy art. 183 ustawy emerytalnej, gdyż świadczenie to jako niższe nie było wypłacane. Okoliczność ta nie jest jednak istotną w sprawie, gdyż w realiach przedmiotowej sprawy uprawnioną była weryfikacja wysokości emerytury ubezpieczonej, de facto przyznanej decyzją z dnia 12 grudnia 2012r.

Reasumując, istota sporu w przedmiotowej sprawie dotyczyła prawidłowości dokonanego przez organ rentowy wyliczenia wysokości emerytury T. K. przy ustaleniu jej prawa do tego świadczenia decyzjami z 12 grudnia 2012r. Zwrócić należy uwagę, iż w pismach z dnia 31 grudnia 2012r. i 3 stycznia 2013r. ubezpieczona zarzuciła nieprawidłowe wyliczenie wysokości emerytury, określiła, że chodzi o zaniżenie świadczenia o kwotę 200 złotych, nie sprecyzowała jednak, czy zaniżenie to jest wynikiem błędu matematycznego, czy też konsekwencją nieuwzględnienia przez organ rentowy jakiegoś okresu ubezpieczenia do obliczenia wysokości świadczenia. Dopiero w toku postępowania przed Sądem I instancji ubezpieczona sprecyzowała, że w jej ocenie zaniżenie wysokości świadczenia jest wynikiem nieuwzględnienia przez organ rentowy okresu ubezpieczenia z tytułu współpracy z osobą prowadzącą działalność gospodarczą i nieuwzględnienia zarobków z okresu pracy na podstawie umowy o naukę zawodu w (...) Fabryce (...).

Z treści art. 15 ust 1 i 6 ustawy emerytalnej, dotyczącego ustalenia podstawy wymiaru emerytury, stanowiącego podstawę do wyliczenia jej wysokości zgodnie z art. 53, wynika, że do osób zainteresowanych należy wybór jednego z dwóch, przewidzianych tymi przepisami, sposobu jej wyliczenia. Możliwe jest zatem wyliczenie podstawy wymiaru emerytury jako przeciętnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez ubezpieczonego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę (art. 15 ust 1 ustawy emerytalnej). Oznacza to, że w sytuacji, gdy wniosek o świadczenie złożony został w roku 2012, jak w niniejszej sprawie, podstawa wymiaru emerytury może być wyliczona w ten sposób wyłącznie przy uwzględnieniu podstawy wymiaru składek z kolejnych dziesięciu lat przypadających w okresie od 1991r. do 2011r. Druga z możliwości (art. 15 ust. 6) pozwala na wyliczenie przeciętnej podstawy wymiaru składki z dowolnych (niekoniecznie kolejnych) 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o emeryturę i jest w realiach sprawy niemożliwa do zastosowania z uwagi na zbyt krótki staż składkowy i nieskładkowy ubezpieczonej. Ubezpieczona w dacie wydania przedmiotowej decyzji legitymowała się okresami składkowymi w wymiarze 12 lat 9 miesięcy 10 dni, nieskładkowymi w wymiarze 3 lata 5 miesięcy 7 dni, zatem łącznie mniej niż 20 lat (16 lat 2 miesiące 17 dni). Natomiast z prawa wyboru okresu przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru na zasadach określonych w art. 15 ust. 6 nie może skorzystać osoba podlegająca ubezpieczeniu przez okres krótszy niż 20 lat (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., I UK 201/06, OSNPUSiSP 2008, nr 1-2, poz. 24). Z tego też

względu, a nie z uwagi na ich niewykazanie przez skarżącą, wysokość zarobków ubezpieczonej z okresu nauki zawodu w (...) Fabryce (...) we W. przypadający od 04 września 1967r. do 30 czerwca 1970r. tj. za 2 lata 10 miesięcy (vide: umowa o naukę zawodu w aktach osobowych), nie może mieć wpływu na wyliczenie wysokości świadczenia ubezpieczonej – podstawy wymiaru jej emerytury (art. 53 ustawy emerytalnej). Nie są to bowiem zarobki uzyskane w przedziale czasowym pozwalającym na wyliczenie podstawy w sposób przewidziany art. 15 ust 1, jak również razem z wykazanymi podstawami wymiaru składek nie dawałyby łącznie zarobków z 20 lat, co wyklucza wyliczenie na podstawie art. 15 ust 6 ustawy emerytalnej.

Stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Skoro w wywiezionej apelacji ubezpieczona nie sformułowała zarzutów co do całości ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy, to na obecnym etapie postępowania przedmiotem sporu pozostała ocena żądania uwzględnienia przy obliczeniu wysokości emerytury okresu współpracy z mężem prowadzącym działalność gospodarczą - Zakład (...) od 31 maja 2007r. do 01 czerwca 2008r. (vide kwestionariusz Rp-6 k. 3 a.r). Organ emerytalny doliczył skarżącej do stażu okres współpracy od 01 czerwca 2006r. do 13 sierpnia 2007r. po ustaleniu, że tylko za ten okres była odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne skarżącej (karta przebiegu zatrudnienia k. 34, potwierdzenie ubezpieczenia k. 24 – a.r). Ponieważ ubezpieczona podnosiła, iż składki na ubezpieczenie społeczne zostały wyegzekwowane w postępowaniu egzekucyjnym przez Zakład, a Sąd I instancji powyższych twierdzeń nie zweryfikował, Sąd Apelacyjny zwrócił się do pozwanego o podanie czy i kiedy skarżąca opłaciła w ten sposób składki. Z informacji Zakładu z dnia 24 kwietnia 2014r. /k. 54 a.r./, wynika, iż składki na ubezpieczenia społeczne T. K., jako osoby współpracującej u płatnika K. W. (...) za okres 06/2007 - 06/2008 zostały wyegzekwowane w drodze postępowania egzekucyjnego w następujący sposób: mc 06/2007 - został pokryty wpłatą egzekucyjną z dnia 05.06.2012r. - brak zaległości; mc 07/2007 - został pokryty wpłatą egzekucyjną z dnia 05.06.2012r. - brak zaległości; mc 08/2007 - został pokryty wpłatami egzekucyjnymi z dnia 05.06.2012r., 06.08.2012, 05.02.2013r, 05.03.2013, 05.04.2013r. - brak zaległości; mc 09/2007 - został pokryty wpłatami egzekucyjnymi z dnia 05.04.2013, 06.05.2013, 05.06.2013, 08.07.2013, 05.08.2013r - brak zaległości; mc 10/2007 - został pokryty wpłatami egzekucyjnymi z dnia 05.08.2013, 05.09.2013, 04.10.2013, 07.01.2014, 05.02.2014r. - brak zaległości; mc 11/2007 - został pokryty wpłatą egzekucyjną z dnia 05.02.2014r. - zmniejszone zaległości do kwoty 466,30 zł; za okres od mc 12/2007 do 06/2008 - brak wpłat – zaległość. Z powyższego wynika, iż ubezpieczona nie wykazała, aby na dzień wydania decyzji ubezpieczona zostały opłacone składki na jej ubezpieczenie z tytułu współpracy za okres przypadający po 13 sierpnia 2007r. Stosownie do art. 5 ust 4 pkt 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do emerytury osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą nie uwzględnia się okresy, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie. Podkreślenia wymaga, iż w judykaturze utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd ocenia legalność decyzji rentowej według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Opłacenie zaległych składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej umożliwia uwzględnienie okresu, którego dotyczyły jako okresu składkowego, dopiero od daty uiszczenia tych zaległości (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 czerwca 2008 r., sygn. akt III AUa 2065/07, LEX nr 504159, Biul.SAKa 2009/2/29). Prawo do świadczenia i jego wysokość ustalane są przez organ emerytalny decyzją na konkretną datę (co do zasady datę złożenia wniosku – art. 129 ustawy emerytalnej), stąd wykazanie nowych okresów ubezpieczenia po tej dacie, nie może mieć wpływu na zasadność takiej decyzji. Podkreślić zatem należy, iż brak opłacenia lub wyegzekwowania składek na ubezpieczenia społeczne uniemożliwił na dzień wydania decyzji organu rentowego zaliczenie ubezpieczonej przy obliczeniu wysokości emerytury dalszych okresów współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, za które składki wyegzekwowano dopiero w okresie późniejszym.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, aczkolwiek z innych przyczyn aniżeli wskazanych w jego uzasadnieniu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

SSO del. A.Podlewska SSA B.Grubba SSA L.Ramlo